

Postanowienia z dnia 13 grudnia 2005 r.

II UK 46/05

Odwołanie przez stronę oświadczenia pełnomocnika procesowego o cofnięciu odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie art. 93 k.p.c. nie może nastąpić w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2005 r. sprawy z wniosku Janiny B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o wysokość emerytury, na skutek kasacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 października 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzjami z dnia 20 kwietnia, 30 maja i 16 lipca 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w P. dokonał zmiany wysokości pobieranej przez Janinę B. emerytury poprzez ustalenie niższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru od dotychczasowego oraz dokonanie korekty stażu pracy i zobowiązał ją do zwrotu nie należnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 1998 r. do 30 kwietnia 2001 r. w kwocie 33.759,02 zł wraz z odsetkami w kwocie 7.517,71 zł.

Rozpoznając odwołanie wnioskodawczynie od wskazanych decyzji Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu ustalił, iż w dniu 4 stycznia 1994 r. wystąpiła ona z wnioskiem o emeryturę dołączając zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu uzyskiwanym w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych [...] w P. za lata 1988 - 1992, podpisane przez dyrektora szkoły M.S. oraz wnioskodawczynię, jako główną księgową. Na podstawie tego zaświadczenia organ rentowy uwzględnił okres zatrudnienia w rozmiarze 35 lat składkowych oraz ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 234,58 %. W związku z dalszym poz-

stawianiem przez wnioskodawczynię w zatrudnieniu w tym samym liceum w niepełnym wymiarze czasu pracy, organ rentowy na bieżąco dokonywał przeliczenia jej świadczenia emerytalnego. Ostatnia korekta stażu pracy dokonana została decyzją z dnia 7 kwietnia 2000 r. na podstawie zaświadczenia z dnia 31 marca 2000 r. Przeprowadzona przez organ rentowy kontrola wykazała, iż wnioskodawczyni była zatrudniona w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych [...] w P. jako główna księgowa w okresie od 1 lutego 1988 r. do 28 lutego 1994 r. w pełnym wymiarze czasu pracy oraz od 1 marca 1994 r. do 11 października 1997 r. na ½ etatu. Przedkładane przez nią zaświadczenia dotyczące zatrudnienia i otrzymywanego wynagrodzenia po tej dacie nie zostały sporządzone przez wskazane Liceum. Ponadto w Liceum tym stwierdzono brak pełnej dokumentacji płacowej z lat 1988, 1990 i 1991 dotyczącej zarówno wnioskodawczyni, jak i innych pracowników. W konsekwencji do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawczyni organ rentowy przyjął wynagrodzenie z lat 1989 - 1993, ustalone na podstawie zachowanej dokumentacji płacowej. Na rozprawie w dniu 2 lipca 2004 r. wnioskodawczyni początkowo twierdziła, iż zawarte w jej aktach emerytalnych zaświadczenia o zatrudnieniu w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych [...] w P. i uzyskiwanym tam wynagrodzeniu są prawidłowe i odzwierciedlają faktyczny stan rzeczy. W trakcie dalszego składania wyjaśnień przyznała, że wraz z byłą pracownicą Liceum, Teresą S., sfalszowała zaświadczenia potwierdzające zatrudnienie po dniu 11 października 1997 r. oraz że zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 3 stycznia 1994 r. sporządziła na podstawie dwóch kartotek zarobkowych, tj. z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych [...] w P. oraz Spółki „L.” w P., gdzie - według jej twierdzeń - miała pracować w okresie od 1 lutego 1988 r. do 30 grudnia 1992 r. w charakterze starszego magazyniera w systemie akordowym. Na tej samej rozprawie - po konsultacji ze swoim pełnomocnikiem, adwokatem Marianem K. - wnioskodawczyni cofnęła ze skutkiem prawnym odwołanie od decyzji organu rentowego. Sąd Okręgowy uznał, iż cofnięcie odwołania nie narusza art. 203 § 4 k.p.c., albowiem zebrany materiał dowodowy wskazuje, że pobrane przez wnioskodawczynię świadczenie emerytalne było nienależne jako przyznane i wypłacone na podstawie przedłożonych przez nią fałszywych dokumentów. Ponadto wnioskodawczyni nie wykazała ani pracy w Spółce „L.”, ani też zatrudnienia w Liceum im. [...] w P. w charakterze sekretarki po dacie 11 października 1997 r. W konsekwencji postanowieniem z dnia 2 lipca 2004 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w myśl art. 355 § 1 k.p.c.

Na postanowienie to zażalenie złożyła wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie art. 469 k.p.c., poprzez nieuznanie cofnięcia środka odwoławczego za niedopuszczalne, pomimo iż naruszało ono jej słuszny interes oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczących wysokości należnej jej emerytury. Nadto wnioskodawczyni podniosła, iż nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji prawnych swojego oświadczenia, zaś w dniu rozprawy była chora i zażywała silne leki.

Postanowieniem z dnia 29 października 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił zażalenie, dzieląc poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i rozważania prawne. Sąd Apelacyjny wskazał, iż zgodnie z art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo ogólne obejmuje z mocy prawa umocowanie do dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, które - w myśl art. 95 § 2 k. c. - wywołują skutki prawne bezpośrednio dla mocodawcy i to niezależnie od tego, czy dokonane zostały dobrze, czy źle. Z kolei stosownie do art. 93 k.p.c. strona, stawając z pełnomocnikiem, może niezwłocznie prostować lub odwoływać jego oświadczenia. Nie ulega wątpliwości, iż należycie umocowany przez wnioskodawczynię pełnomocnik, na rozprawie w dniu 2 lipca 2004 r. cofnął odwołanie, zaś obecna na tej rozprawie wnioskodawczyni oświadczenia tego nie odwołała. Wskazując na niejednolitość orzecznictwa i doktryny w kwestii granic dopuszczalności odwołania przez stronę oświadczeń pełnomocnika, Sąd Apelacyjny powołał się na poglądy wyrażone w niepublikowanych postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1982 r., IV CZ 62/82, z dnia 24 września 1984 r., II CZ 103/84 oraz z dnia 27 lutego 1985 r., II CZ 11/85, zgodnie z którymi dyspozycyjną czynność procesową - nie wyłączając cofnięcia pozwu - może strona odwołać jedynie z przyczyn uznanych przez sąd za uzasadnione. Do takich przyczyn należą tak wady oświadczenia woli, jak i okoliczności powstałe następnie, umożliwiające cofnięcie czynności dokonanych pod każdym względem prawidłowo, przy czym samo złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie wystarcza. Do obowiązków strony należy bowiem wskazanie przyczyny wadliwości oświadczenia, do sądu zaś ocena, czy przyczyny te są dostateczne dla skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli w myśl przepisów prawa cywilnego. Odnosząc się do zarzutów zawartych w zażaleniu skarżącej Sąd Apelacyjny podniósł, iż zgodnie z art. 469 k.p.c. sąd uzna cofnięcie środka odwoławczego za niedopuszczalne, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes ubezpieczonego.

Skoro zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że przyznane wnioskodawczyni świadczenie było nienależne jako przyznane i wypłacone na podstawie przedstawionych przez nią fałszywych dokumentów, zatem cofnięcie odwołania było dopuszczalne, zaś wnioskodawczyni nie wykazała ani przyczyny wadliwości oświadczenia pełnomocnika, ani przekroczenia przez niego umocowania, ani okoliczności, aby nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji prawnych cofnięcia środka odwoławczego.

Kasację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni, domagając się jego uchylenia oraz uchylenia poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 lipca 2004 r. i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Jako podstawy kasacji skarżąca wskazała: 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: a) art. 93 k.p.c., poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie była uprawniona do odwołania oświadczenia swojego pełnomocnika procesowego o cofnięciu odwołania w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania, b) art. 469 k.p.c., poprzez uznanie za dopuszczalne cofnięcie odwołania pomimo tego, że czynność ta naruszała słuszny interes wnioskodawczyni i c) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia w zakresie podniesionego w zażaleniu zarzutu naruszenia przepisu art. 469 k.p.c. oraz niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy oraz 2) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 82 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie za ważne oświadczenia woli wnioskodawczyni o wyrażeniu zgody na cofnięcie odwołania przez jej pełnomocnika, mimo że złożone ono zostało w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a tym samym było nieważne.

W uzasadnieniu kasacji podniesiono, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego istnieje rozbieżność poglądów w zakresie dopuszczalności odwołania przez stronę w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania oświadczenia złożonego przez jej pełnomocnika procesowego. Część orzeczeń bowiem dopuszczalność taką wyklucza, bądź uznaje ją za prawnie ograniczoną (tak w postanowieniach z dnia 14 stycznia 1998 r., II UKN 595/98 oraz z 17 sierpnia 2000 r., II CKN 888/00), część zaś odwołanie takie uznaje za dopuszczalne (tak w uchwale z dnia 26 kwietnia 1995 r., III

CZP 43/95). Zdaniem skarżącej, „niezwłoczność” odwołania przez stronę oświadczenia jej pełnomocnika, o której mowa w art. 93 k.p.c., oznacza odwołanie bez zbędnej zwłoki po chwili, gdy mocodawca zdał sobie sprawę z treści i znaczenia oświadczenia pełnomocnika, a zatem do czasu prawomocnego zakończenia postępowania, także w zażaleniu na postanowienie o jego umorzeniu. Skoro więc wnioskodawczyni, będąc w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie zdała sobie sprawy ze znaczenia oświadczenia pełnomocnika - przeto niezwłocznie (we własnym zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania) skutecznie to oświadczenie odwołała, przedkładając stosowne zaświadczenie lekarskie i wykazując w ten sposób przyczynę wadliwości oświadczenia. Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny zaniechał ustalenia prawdziwości przyczyny, dla której wnioskodawczyni zrezygnowała z uzyskania zmiany niekorzystnej dla niej decyzji organu rentowego w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji w ogóle nie badał kwestii, czy cofnięcie odwołania naruszało słuszny interes skarżącej, a tym samym czy było dopuszczalne w świetle art. 469 k.p.c. Jeżeli nawet Sąd Apelacyjny aprobował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ich konsekwencje prawne oraz uznawał dopuszczalność cofnięcia odwołania na podstawie art. 469 k.p.c., to winien szczegółowo wyjaśnić podstawę faktyczną i prawną swego rozstrzygnięcia stosownie do art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącej, cofnięcie odwołania naruszało jej słuszny interes, jakim jest szybkie i skuteczne nabycie świadczeń, gdyż ubezpieczony nie może ponosić konsekwencji prawnych braku dokumentacji pracodawcy. Tym samym nie sposób uznać, aby pobrane przez wnioskodawczynię świadczenia emerytalne były nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jako przyznane na podstawie fałszywych dokumentów lub świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę świadczenia pobierającą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera uzasadnionych podstaw i dlatego podlega oddaleniu. Przede wszystkim niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 93 k.p.c. W myśl art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo ogólne obejmuje z mocy prawa umocowanie do dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. Stosownie do art. 95 § 2 k.c. czynność dokonana przez pełnomocnika

w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego, co oznacza, iż wiąże mocodawcę od chwili dokonania. Zasada ta nie dotyczy sytuacji określonej w art. 93 k.p.c., w której mocodawca - stawający jednocześnie z pełnomocnikiem - niezwłocznie sprostował lub odwołał oświadczenie pełnomocnika. Przepis art. 93 k.p.c., będący wyrazem zasady prymatu woli mocodawcy nad wolą pełnomocnika, jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 91 k.p.c. określającego zakres pełnomocnictwa procesowego, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej, co z kolei oznacza, iż zasadą jest, że mocodawca stający jednocześnie z pełnomocnikiem na posiedzeniu sądowym może niezwłocznie prostować lub odwoływać oświadczenia pełnomocnika. Użyte w omawianym przepisie określenie „niezwłocznie” oznacza tyle, co dokonanie tej czynności zaraz, natychmiast, bez odkładania na dalszy termin (odraczania), bez opóźnienia i bez zwlekania (zwłoki). A zatem sprostowanie lub odwołanie będzie niezwłoczne, jeżeli zostanie dokonane bezpośrednio po oświadczeniu złożonym przez pełnomocnika, bądź przy pierwszej sposobności, gdy strona ma głos, a z pewnością nie później, niż przed zamknięciem posiedzenia sądowego, na którym pełnomocnik złożył oświadczenie w obecności swojego mocodawcy. Ostateczna ocena tej kwestii zawsze należy do sądu, który bierze pod uwagę przebieg (dynamikę) konkretnego posiedzenia. Rozciągnięcie tego uprawnienia aż na zażalenie na postanowienie umarzające postępowanie wskutek cofnięcia pozwu (odwołania) lub zawarcia ugody byłoby sprzeczne z zawartą w art. 95 § 2 k.c. i wynikającą z istoty pełnomocnictwa zasadą, że czynności dokonane przez pełnomocnika (dobrze czy źle) wywołują skutki prawne dla mocodawcy od momentu ich dokonania i w żadnym razie nie znajduje podstawy w art. 93 k.p.c. Natomiast przytoczone w kasacji orzeczenia Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 26 kwietnia 1995 r., III CZP 43/95 - OSNC 1995 nr 9, poz. 122 oraz postanowienia z dnia 14 stycznia 1998 r., II UKN 595/98 - OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 407 i z dnia 17 sierpnia 2000 r., II CKN 888/00 - OSNC 2001 nr 1, poz. 17) nie wskazują na brak jednolitości poglądów w kwestii możliwości odwoływania lub prostowania oświadczeń złożonych przez pełnomocnika stawającego razem z mocodawcą. Dotyczą one bowiem dopuszczalności takiego odwoływania lub prostowania w sytuacjach nie przewidzianych w art. 93 k.p.c., a więc wówczas, gdy mocodawca nie jest obecny przy składaniu oświadczenia przez pełnomocnika i nie może prostować ani odwoływać jego oświadczeń niezwłocznie. Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi.

Nieuzasadniony jest także kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 469 k.p.c. Cofnięcie pozwu (odwołania) jest cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu, a tym samym wyrazem prawa strony do dysponowania przedmiotem procesu oraz odwołalności czynności procesowych. Odwołanie cofnięcia pozwu (odwołania) jest dopuszczalne, o ile oświadczenie powoda (wnioskodawcy) jest dokonane do czasu uprawomocnienia się postanowienia sądu o umorzeniu postępowania i pod warunkiem wskazania przyczyny wadliwości oświadczenia bądź okoliczności powstałych następnie. Poprzez odwołanie czynności procesowej strona realizuje bowiem prawo do eliminacji czynności procesowych wadliwych, to jest niezgodnych z jej rzeczywistą wolą. Nie budzi tym samym wątpliwości, iż czynność dyspozycyjna stron, jaką jest między innymi cofnięcie pozwu (odwołania) podlega ocenie sądu pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego (art. 203 § 4 k.p.c.), a w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych, także pod kątem nienaruszania słusznego interesu pracownika lub ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.). Oznacza to, że przyczyny powodujące odwołanie dyspozycyjnej czynności procesowej (w tym wady oświadczenia woli) winny podlegać kontroli sądowej co do ich zasadności, zaś sąd może dopuszczalność cofnięcia pozwu (odwołania) oceniać oddzielnie od skuteczności czynności, jaką jest sprostowanie lub odwołanie oświadczenia pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2000 r., I PKN 650/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 383).

Sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, iż zażalenie wnioskodawczyni podlegało rozpoznaniu w aspekcie sądowej kontroli odwołania przez stronę czynności procesowych, albowiem przed uprawomocnieniem się postanowienia o umorzeniu postępowania odwołała ona oświadczenie o cofnięciu odwołania, złożone przez jej pełnomocnika procesowego. Rozpoznanie zażalenia wymagało zatem rozważenia prawidłowości postępowania Sądu pierwszej instancji w zakresie stosowania art. 203 § 4 k.p.c. i art. 469 k.p.c. oraz ewentualnych wad oświadczenia o cofnięciu odwołania.

Zgodnie z art. 469 k.p.c. sąd uzna cofnięcie pozwu (odwołania) za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego. W sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego interesem tym jest szybkie i skuteczne nabycie świadczeń, zaś cofnięcie środka odwoławczego naruszałoby ów interes wówczas, gdyby rozważenie wszystkich okoliczności sprawy doprowadziło do wniosku, że po rozpoznaniu sprawy przez sąd odwoławczy ubez-

pieczony uzyskałby pozytywne rozstrzygnięcie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 74/96 - OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 318 oraz z dnia 13 maja 1999 r., II UKN 614/98 - OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 563). Również w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 680/00 (OSNP2003 nr 20, poz. 488) Sąd Najwyższy stwierdził, iż ocena sądu, czy cofnięcie pozwu nie narusza słusznego interesu pracownika (art. 469 k.p.c.) dokonywana jest w płaszczyźnie obiektywnej - w konfrontacji z zasadnością roszczeń pracownika, a nie w płaszczyźnie subiektywnej - przez odwołanie się do rozważenia, czy pracownik miał świadomość, że cofając pozew działa wbrew swoim interesom, czy też tej świadomości nie miał.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, aczkolwiek ograniczył się do powołania art. 203 § 4 k.p.c., bez przytoczenia przepisu art. 469 k.p.c. i w konsekwencji bez odniesienia się do dopuszczalności cofnięcia odwołania w kontekście słusznego interesu wnioskodawczynie, w istocie dokonał oceny zasadności jej żądania w świetle zgromadzonego w aktach sprawy materiału oraz przepisów regulujących instytucję zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Rozważania Sądu Okręgowego doprowadziły go do wniosku, iż świadczenie, przyznane skarżącej na podstawie dokumentów, w fałszowaniu których - co sama przyznała - uczestniczyła, było nienależne. Ponadto nie wykazała ona faktu zatrudnienia po dniu 11 października 1997 r. oraz zatrudnienia w Spółce „L.” w P. w latach 1988 - 1992. Sąd Apelacyjny, dzieląc w pełni ustalenia Sądu pierwszej instancji, poddał ocenie dopuszczalność cofnięcia odwołania w kontekście słusznego interesu wnioskodawczynie (art. 469 k.p.c.) zestawionego z przyjętą bezzasadnością jej żądania zmiany zaskarżonych decyzji organu rentowego, zaś kasacja skutecznie tej oceny nie podważa. Podniesiony argument, że cofnięcie odwołania naruszało słuszny interes wnioskodawczynie, gdyż poczynione w sprawie ustalenia nie wskazywały na wypełnienie hipotezy art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest bezpodstawny. Argument ten sprowadza się do stwierdzenia, iż skarżąca nie może ponosić konsekwencji prawnych braku będącej w posiadaniu pracodawcy dokumentacji płacowej dotyczącej 1998 r. Tymczasem z nie podważanych ustaleń Sądów obu instancji wynika, że w tym okresie wnioskodawczynie nie pozostawała już w zatrudnieniu w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych [...] w P.

W konsekwencji niezasadniony jest zarzut naruszenia przepisów postępowania, mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia w zakresie naruszenia art. 469 k.p.c. oraz niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych sprawy w zakresie wysokości przyznanej skarżącej emerytury. Stosownie do art. 393¹ pkt 2 k.p.c. podstawą kasacji może być naruszenie nie jakichkolwiek przepisów postępowania, ale tylko takich, których naruszenie mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia konieczne elementy uzasadnienia orzeczenia sądowego, a jego naruszenie w zakresie wskazanym w kasacji nie może być w niniejszej sprawie kwalifikowane jako wpływające - i to w sposób istotny - na wynik sprawy. W wyroku z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00 (OSNP 2003 nr 7, poz. 182) Sąd Najwyższy stwierdził, iż uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, sporządzane jest już po rozstrzygnięciu sprawy i w tej sytuacji sporządzenie go nawet z naruszeniem wymagań ustawowych tylko wyjątkowo może być uznane za wpływające istotnie na sposób rozstrzygnięcia. Należy przy tym zauważyć, iż - wbrew stanowisku skarżącej - uzasadnienie postanowienia Sądu drugiej instancji zawiera wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej uznania cofnięcia przez pełnomocnika wnioskodawczyni odwołania od decyzji organu rentowego za nienaruszające jej słusznego interesu, z powołaniem się na ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy oraz przytoczeniem przepisów prawa.

Niezasadny jest wreszcie zarzut naruszenia art. 82 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Przepis ten stanowi, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Należy mieć na uwadze, iż osoby fizyczne składają oświadczenia woli bezpośrednio lub przez swoich przedstawicieli ustawowych bądź pełnomocników. Oświadczenie woli pełnomocnika jest wyrazem i realizacją woli mocodawcy, a czynność prawna dokonana przez pełnomocnika w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 95 § 2 k.c.). Skoro zgodnie z określoną w art. 95 § 2 k.c. teorią reprezentacji podmiotem dokonującym czynności prawnej jest przedstawiciel, a nie reprezentowany, przeto o wadach oświadczenia woli należy rozstrzygać na podstawie okoliczności

zachodzących po stronie przedstawiciela, a nie reprezentowanego (mocodawcy). W zakresie pełnomocnictwa w niektórych przypadkach, obok okoliczności zachodzących po stronie pełnomocnika, podlegają uwzględnieniu także okoliczności istniejące po stronie mocodawcy. Pełnomocnik zobowiązany jest zatem do starannego działania i za takie działania ponosi odpowiedzialność wobec mocodawcy, przy czym w konkretnych okolicznościach stan świadomości mocodawcy może mieć decydujące znaczenie dla oceny skutków wadliwego oświadczenia woli pełnomocnika, od których może uchylić się sam pełnomocnik, jak i mocodawca.

Sąd drugiej instancji przyjął, iż wnioskodawczyni nie wykazała przyczyny wadliwości oświadczenia złożonego przez jej pełnomocnika, a tym samym ustalił, że przyczyna taka nie występowała. Wady oświadczenia woli w znaczeniu ich występowania w okolicznościach sprawy należą do ustaleń faktycznych i z tego względu, w razie braku w tym zakresie stosownych zarzutów, o których mowa w art. 393¹ pkt 2 k.p.c., nie podlegają kontroli kasacyjnej, zaś Sąd Najwyższy orzeka w ramach ustalonego w postępowaniu stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPIUS 1997 nr 11, poz. 201). Konsekwencją dokonanego przez Sąd Apelacyjny ustalenia co do braku wadliwości oświadczenia pełnomocnika wnioskodawczyni w przedmiocie cofnięcia odwołania było niezastosowanie przez ten Sąd przepisu art. 82 k.c., a kasacja skutecznie ustalenia tego nie podważa.

Należy zauważyć, iż skarżąca podnosi, że w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania powołała się na okoliczność, że oświadczenie w przedmiocie zgody na cofnięcie odwołania przez jej pełnomocnika procesowego złożyła w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, albowiem z powodu choroby i zażywania silnych leków nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji prawnych dokonania tej czynności. Przedłożyła przy tym zaświadczenie lekarskie mające stan ten wykazać. Skarżąca pomija jednak, że oświadczenie woli w przedmiocie cofnięcia odwołania złożył w jej imieniu należycie umocowany pełnomocnik. Skarżąca nie twierdzi także, że oświadczenie to było wadliwe i na czym wadliwość ta polegała, a tym samym nie uchyła się od skutków oświadczenia woli złożonego przez pełnomocnika. Przedłożone zaświadczenie lekarskie potwierdza jedynie fakt pobierania przez skarżącą leków z powodu infekcji dróg oddechowych oraz zespołu bólowego kręgosłupa. Należy zauważyć, iż w protokole rozprawy z dnia 2 lipca 2004 r. brak jest jakiegokolwiek wzmianki o tym, aby wnioskodawczyni lub jej peł-

nomocnik składali wniosek o odroczenie rozprawy względnie jej przerwaniu z powodu złego samopoczucia wnioskodawczynie. Fakt zażywania przez wnioskodawczynię w dniu rozprawy leków z powodu infekcji dróg oddechowych oraz zespołu bólowego kręgosłupa nie jest sam przez się równoznaczny z przytoczeniem przez nią podstawy z art. 82 k.c. w postaci stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez jej pełnomocnika procesowego. Dla oceny stanu świadomości skarżącej fakt, że korzystała ona z pomocy profesjonalnego pełnomocnika ma natomiast znaczenie o tyle, iż jest oczywiste, że gdyby nie mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzji, to jej pełnomocnik podjąłby stosowne czynności. Takie działania nie zostały podjęte. Wręcz przeciwnie, z protokołu rozprawy z dnia 2 lipca 2004 r. wynika, iż wnioskodawczynie składała obszernie i szczegółowe wyjaśnienia (których zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie podważa), zaś cofnięcie odwołania nastąpiło po przerwie zarządzonej w posiedzeniu sądowym celem przeprowadzenia stosownej konsultacji pomiędzy skarżącą a jej pełnomocnikiem.

Z tych przyczyn kasacja, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlega oddaleniu w oparciu o przepis art. 393¹² k.p.c.

=====